Wielbłąd podróżnik

Każdy, kto zna się choć trochę na geografii, wie, że w Afryce znajduje się wielka pustynia. Ci, którzy ją znają, nazywają ją Saharą i raczej omijają ją z daleka. Inne zdanie na temat pustynnych wypraw miał pewien mały wielbłąd dwugarbny. Razem z rodzicami mieszkał w zielonej oazie. Było to wymarzone miejsce do spokojnego życia. Rosło tam wiele palm i soczystej trawy, a pośrodku znajdował się staw wypełniony wodą. Oaza nie była duża, a ze wszystkich stron otaczała ją pustynia. W takim właśnie miejscu dorastał mały wielbłąd. Rodzice nauczyli go, jak radzić sobie w trudnych pustynnych warunkach. Wiedział, że przed każdą wyprawą na pustynię musi uzupełnić zapasy wody.

Mały wielbłąd szybko rósł. Stawał się coraz większy i coraz bardziej ciekawy świata. Niełatwo jednak było zaspokoić jego ciekawość. Wszystko dlatego, że świat znajdujący się w jego zasięgu wydawał mu się bardzo nieciekawy. Bo cóż może być interesującego w samym piasku?

Oaza, w której mieszkał, była zielona, ale niewielka. Z każdej strony otaczała ją ogromna pustynia, na której nie było nic oprócz piasku. Mimo to wielbłąd często urządzał pustynne wyprawy. Wstawał wcześnie rano, podchodził do stawu, pił tyle wody, ile tylko mógł, i wyruszał na cały dzień na pustynię. Miał nadzieję, że uda mu się przeżyć jakąś niezwykłą przygodę. Gdy wracał wieczorem, wszyscy pytali go:

– Widziałeś coś ciekawego? Spotkałeś kogoś?

Wielbłąd za każdym razem przecząco kręcił głową. Było tak aż do dnia, w którym do oazy przybyła karawana wędrownych wielbłądów. Przybysze skorzystali z gościnności mieszkańców oazy i zaspokoili pragnienie. Przed wyruszeniem w dalszą drogę opowiedzieli o swoich podróżach przez Saharę. Mały wielbłąd z uwagą wsłuchiwał się w ich opowieści. Był nimi zafascynowany. Poprosił rodziców, aby pozwolili mu wyruszyć razem z karawaną. Rodzice z dużymi obawami zgodzili się na pierwszą tak daleką wyprawę swojego syna. Mały wielbłąd napił się tyle wody, ile jeszcze nigdy wcześniej, i wyruszył z karawaną. Podróż okazała się bardzo trudna.

Już pierwszego dnia wędrowców zaskoczyła burza piaskowa. Wiatr unosił tumany piasku, który wirował w powietrzu i zasłaniał całą drogę.

Następnego dnia mały wielbłąd po raz pierwszy zobaczył fatamorganę. Wydawało mu się, że przed sobą widzi zieloną oazę pełną palm i błękitnej wody. Gdy jednak karawana zbliżyła się do tego miejsca, obraz zniknął, a wokół nadal rozciągał się jedynie gorący piasek.

Trzeciego dnia karawana dotarła do wielkiego portu. Było to miejsce spotkań podróżników. Z pustyni przybywały tam różne karawany. Pozostawiały swoje towary, aby w zamian odebrać nowy ładunek i wyruszyć w drogę powrotną.

Najpierw jednak wielbłądy czekał zasłużony odpoczynek. W porcie spotykały się i opowiadały sobie o własnych przygodach. Mały wielbłąd z wielką uwagą słuchał tych historii. Wtedy był już pewien, że również chce zostać pustynnym podróżnikiem. W drodze powrotnej karawana zatrzymała się w jego rodzinnej oazie. Jak zwykle wszyscy zaczęli go wypytywać:

– Widziałeś coś ciekawego? Spotkałeś kogoś?

Tym razem mały wielbłąd miał bardzo wiele do opowiedzenia. Mówił o burzy piaskowej, niezwykłej fatamorganie, wielkim porcie i podróżnikach, których tam poznał.

Od tego czasu często dołączał do innych karawan wyruszających na pustynne wyprawy. Niektóre podróże były długie, inne krótsze, lecz każda z nich okazywała się niezwykle ciekawa. Gdy mały wielbłąd dorósł, został przyjęty do karawany na stałe. Otrzymał własny ładunek i mógł samodzielnie wyruszyć na Saharę. Razem z innymi wielbłądami przemierzał wielką pustynię wzdłuż i wszerz.

W ten sposób spełniło się jego marzenie o podróżowaniu i poznawaniu świata. Pustynia, która początkowo wydawała mu się nudnym miejscem, okazała się pełna tajemnic i niezwykłych przygód. Wystarczyło tylko wyruszyć nieco dalej i spotkać podróżników, którzy znali wiele interesujących historii. Dlatego, gdy kiedyś wybierzesz się na wycieczkę na Saharę i spotkasz wielbłąda, poproś go, aby opowiedział ci o swoich podróżach. Z pewnością poznasz niejedną niezwykłą pustynną historię.

DorotaT

wydrukowano dnia: 02.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026